

Sygn. akt VI Ka 1083/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Marek Wojnar (spr.)

Sędziowie: SSO Jacek Matusik

SSR del. Anna Bojarczuk

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Raszyńska

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 r.

sprawy K. Ć.

oskarżonej o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 22 maja 2013 r. sygn. akt III K 1028/12

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną; wydatkami w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 1083/13**

## UZASADNIENIE

**K. Ć.** została oskarżona o to, że w dniu 14.12.2011 r. w W., woj. (...) w zamiarze aby J. M. dokonała czynu zabronionego uzyskania pożyczki od banku (...) w kwocie 15000 złotych przedkładając poświadczający nieprawdę dokument w postaci „Zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach” zawierający okoliczności o istotnym znaczeniu prawnym dla uzyskania wsparcia finansowego, udzieliła pomocy wyżej wymienionej w ten sposób, że będąc zatrudnioną w Przedsiębiorstwie Budowlano Usługowym (...) z/s w W. na stanowisku głównego księgowego, a tym samym będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu, wystawiła dla J. M. dokument w postaci „Zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach”, zawierający nieprawdziwe dane co do faktu, iż firma, w której jest zatrudniona J. M. nie znajduje się w stanie likwidacji, który to dokument zaświadczenia stanowił okoliczność o istotnym znaczeniu dla uzyskania w.w. wsparcia finansowego, a którym to dokumentem J. M. posłużyła się przy składaniu w dniu 15.12.2011 r. wniosku o pożyczkę od banku (...) w kwocie 15000 złotych, którego to wsparcia finansowego nie uzyskała z uwagi na przeprowadzone przez bank czynności weryfikacyjne, w toku których ustalono, iż Przedsiębiorstwo Budowlano Usługowe (...) z/s w W. znajduje się w likwidacji, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawiewyrokiem z dnia 22 maja 2013 roku, sygn. akt. III K 1028/12** na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie; na podstawie art.

632 pkt 2 k.p.k. przejął koszty procesu na rzecz Skarbu Państwa, zasądzając na rzecz adw. T. T. kwotę 504 złote tytułem zwrotu kosztów obrony oskarżonej.

**Powyższy wyrok zaskarżył prokurator** w całości na niekorzyść oskarżonej i zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na błędnej ocenie materiału dowodowego, a w konsekwencji na uznaniu, iż społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonej K. Ć. jest znikoma, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do przeciwnego wniosku.

W konkluzji apelacja wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

**Apelacja prokuratora jest bezzasadna w stopniu oczywistym, w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., a jej wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.**

Skarżący stawia zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej, jednakże swoją argumentację sprowadza do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku i prezentowania własnych odmiennych poglądów, bez wykazania jakich to uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się ten Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok SN z 20.02.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975, z. 9, poz. 84, por. także wyrok SN z 22.01.1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, z. 5, poz. 58).

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wbrew twierdzeniom skarżącego prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej, brał pod uwagę wymogi określone w art. 115 § 2 k.k. i należycie uzasadnił swoje stanowisko w tym zakresie. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd meriti wziął uwzględniał wszystkie relewantne w tej sprawie przesłanki, o których mowa w art. 115 § 2 k.k. i nie kierował się przy tym okolicznościami, które w tym przepisie wymienione nie zostały.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego jakoby Sąd I instancji dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej nie wziął pod uwagę rodzaju i charakteru naruszonego dobra, którym w realiach przedmiotowej sprawy jest wiarygodność dokumentów. Lektura uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia prowadzi bowiem do wniosku, że Sąd ten swoje przekonanie o znikomym stopniu społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej oparł na dokładnej analizie materiału dowodowego biorąc pod uwagę wszystkie aktualizujące się w omawianym stanie faktycznym okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., zarówno te o charakterze przedmiotowym, jak i podmiotowym. Wprawdzie analiza wskazanej okoliczności - rodzaju i charakteru naruszonego dobra prawnego uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest dość lakoniczna, jednakże powyższa cechy odnosi się również do dotyczącego tej kwestii fragmentu apelacji. Prokurator ograniczył się w nim jedynie do konstatacji, że Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę rodzaju i charakteru naruszonego dobra nie przedstawiając argumentacji, która uzasadniałaby przekonanie, że czyn godzący w wiarygodność dokumentów nie może być uznany za społecznie szkodliwy w stopniu znikomym. Podkreślić bowiem należy, że każde dobro chronione przez ustawę karną jest istotne, gdyż w przeciwnym wypadku nie zostałyby przedmiotową ochroną objęte. Niemniej jednak sam rodzaj i charakter naruszonego czynem zabronionym dobra nie może automatycznie oznaczać, że zawsze stopień społecznej szkodliwości czynu skierowanego przeciwko temu dobru, bez analizy całokształtu okoliczności konkretnego przypadku, jest wyższy niż znikomy.

Na aprobatę nie zasługuje również zarzut prokuratora, zgodnie z którym Sąd I instancji nie ocenił prawidłowo grożącej szkody, którą mogło spowodować działanie oskarżonej. Skarżący podniósł, że J. M., pracując w przedsiębiorstwie znajdującym się w stanie likwidacji w każdej chwili mogła stracić pracę i płynność finansową, co uniemożliwiłoby jej spłacenie zaciągniętej pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego, z zarzutem tym nie sposób się zgodzić, bowiem jak wykazuje doświadczenie życiowe proces likwidacji firmy nie jest zdarzeniem krótkotrwałym, lecz rozciągniętym w czasie, a jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonej firma (...)

istnieje nadal i regularnie wypłaca pracownikom wynagrodzenie, pomimo że jej likwidacja rozpoczęła się w 2011 r. Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla oceny możliwości wywiązania się ze spłaty kredytu przez ubiegającą się o niego J. M., zwłaszcza jeśli uwzględni się wnioskowaną kwotę kredytu. Trudno również mówić o realnie grożącej szkodzie w sytuacji, gdy J. M. poza wynagrodzeniem uzyskiwanym z tytułu zatrudnienia w firmie (...), otrzymywała rentę oraz była właścicielką nieruchomości, którą zmierzała sprzedać, a wnioskowany kredyt miał być przeznaczony właśnie na uporządkowanie terenu wokół tej nieruchomości, co niewątpliwie przyczyniłoby się do zwiększenia jej wartości rynkowej. Oskarżona miała wiedzę na temat powyższych okoliczności, nie sposób zatem uznać, że zarówno na poziomie świadomości K. Ć., jak też obiektywnie, w niniejszej sprawie istniało wysokie zagrożenie wystąpienia szkody. Niezależnie od tego wskazać należy na krótkotrwałość ewentualnego zagrożenia szkodą. Wystawione w dniu 14 grudnia 2011 r. przez oskarżoną zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach poświadczające nieprawdę co do okoliczności, że zakład pracy nie znajduje się w likwidacji zostało przedłożone w banku 15 grudnia 2011 roku, a już następnego dnia, oskarżona w rozmowie telefonicznej z pracownikiem banku, mimo początkowego zaprzeczenia w efekcie poświadczyła, że firma (...) znajduje się w likwidacji. Tym samym należy zauważyć, że hipotetyczne zagrożenie wystąpienia ewentualnej szkody trwało w rzeczywistości zaledwie jeden dzień, a żadna szkoda w efekcie nie nastąpiła, czego prokurator nie kwestionuje.

Skarżący zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił również, nie uwzględnienie okoliczności, iż oskarżona jako główna księgowa i profesjonalistka powinna w szczególny sposób dbać o rzetelność wystawianych i podpisywanych przez nią dokumentów. Sąd odwoławczy podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym pomimo, że zajmowane stanowisko wymagało od oskarżonej szczególnej staranności przy sporządzaniu dokumentów, uwzględnić należy, iż zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach wystawiła po raz pierwszy, ponadto zasugerowała się zapewnieniami J. M., że informacja o likwidacji nie stanowi wymogu banku w wypadku pożyczki na kwotę w granicach kilkunastu tysięcy złotych, wzięła pod uwagę także własne doświadczenie związane z otrzymaniem niegdyś pożyczki bez konieczności przedłożenia zaświadczenia. Uwadze Sądu Okręgowego ponadto nie uszedł fakt, że w firmie panowały quasi - rodzinne stosunki, ponadto J. M. była długoletnim pracownikiem, którego oskarżona zasadnie darzyła zaufaniem, co istotnie wpływa na ocenę jej działania.

Reasumując, uznać należy, że Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok, odnosząc się do kryteriów określonych w art. 115 § 2 k.k. dokonał prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonej i zasadnie uznał, że wprawdzie działanie oskarżonej formalnie wypełnia znamiona zarzucanego jej występku, jednakże in concreto nie oznacza się większym niż znikomy stopniem społecznej szkodliwości i swoje w tym zakresie stanowisko należycie i przekonywująco uzasadnił. Apelacja zaś nie przedstawiła, zdaniem Sądu Okręgowego, przekonywujących argumentów, które to stanowisko mogłyby skutecznie podważyć.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na art. 636 § 1 k.p.k.

***Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.***